

Dr Jeffrey Niehaus, Teologia biblijna, Sesja 6, Przymierze Mojżeszowe , Część 1

© 2024 Jeffrey Niehaus i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Niehaus i jego wykład na temat teologii biblijnej. To jest sesja 6, Przymierze Mojżeszowe, część 1.

Przechodzimy od przymierza Abrahama, które, jak powiedzieliśmy, w pewien sposób antycypowało Przymierze Mojżeszowe, a w szczególności w odniesieniu do podboju, i zwracamy się teraz do Przymierza Mojżeszowego.

Ważne jest, aby przed omówieniem szczegółów tego przymierza porozmawiać o jego celu. Ten cel jest naprawdę najjaśniej przedstawiony w Nowym Testamencie, a to wyjaśnienie zaczyna się od Kazania na Górze Jezusa. Tak więc w tym kazaniu Jezus jasno stwierdza, że prawo musi być rozumiane głębiej niż dotychczas.

Tak więc w tym kazaniu porusza dwa aspekty lub dwie części prawa, lub mówiąc inaczej, dwa rodzaje praw, które Pan dał w Przymierzu Mojżeszowym. Prawo apodyktyczne, które brzmi: nie będziesz, i prawo kazuistyczne, które mówi, że jeśli mężczyzna chce rozwieść się ze swoją żoną, daje jej list rozwodowy i tak dalej. Wiemy bardzo dobrze, co Jezus tutaj mówi.

Wiesz na przykład, że morderstwo, jeśli jesteś nawet zły na swojego brata, musisz zdać z tego sprawę. Cudzołóstwo: jeśli nawet pożądasz kobiety w swoim sercu, jesteś tego winny, nawet jeśli nigdy nie popełnisz tego fizycznie. Istnieje myślenie, że Jezus tutaj faktycznie odnosi się do sposobu, w jaki faryzeusze i nauczyciele prawa interpretowali prawo i czynili je bardziej rygorystycznym, niż było w rzeczywistości.

Ale w Kazaniu na Górze nie ma absolutnie nic, co by nam to mówiło. I myślę, że to patrzenie na kontekst, aby zinterpretować fragment, to znaczy kontekst historyczno-kulturowy, aby zinterpretować fragment w sposób, w jaki sam fragment nie daje nam uzasadnienia. Jezus jasno mówi, o czym mówi.

Ludzie dawnych czasów zostali poinformowani. Cóż, kim oni byli? To było przez Mojżesza. On zasadniczo mówi, to jest to, co Mojżesz ci powiedział, ale ja mówię ci, że to sięga głębiej.

Tak więc, robiąc to, oczywiście, Jezus faktycznie sugeruje, że jest autorytetem równym i wyższym od Mojżesza, ponieważ teraz mówi ci więcej, niż powiedział ci Mojżesz. I rzeczywiście, ostatecznie wskazuje na to jego twierdzenie, że przyszedł wypełnić prawo i proroków. I jak zasugerujemy, Jezus robi to na trzy sposoby.

On wypełnia prawo, będąc mu doskonale posłusznym. On wypełnia prawo, dokonując wszystkiego, co miało ono do zrobienia, co mu dało. I on wypełnia prawo przez samego siebie, stając się nowym przymierzem, które jest przez nie przepowiedziane.

Spełnia również wszystkie wymogi ofiarne prawa. Tak więc wypełnia prawo na każdy możliwy sposób. A teraz Izrael musi wiedzieć, że nie może wypełnić prawa.

I to wskazuje na pedagogiczny cel prawa. Może być nam trudno to zaakceptować, ale chodzi o to, że Pan dał im prawo, które było dobre, jeśli chodzi o to, co się dało. Ale jak wskazuje List do Hebrajczyków 8, było w tym coś złego.

Cóż, co było w tym złego? Cóż, jak zobaczymy, co było w tym złego, to to, że dawało im standardy, ale nie moc, by żyć zgodnie ze standardami. Brakowało im Ducha Świętego, który przychodzi przez nowe przymierze. I tak prawo zostało im dane jako standard, któremu nie mogli sprostać.

Musieli się nauczyć, że nie mogą sprostać temu. I nauczyli się bardzo trudnej lekcji, ponieważ co to oznaczało? Oznaczało zniszczenie Królestwa Północnego i Królestwa Południowego, które poszło na wygnanie z powodu strasznego podboju, jakiego dokonał Babilon. Więc możemy na to spojrzeć i powiedzieć, cóż, to dość trudna szkoła, do której trzeba ludzi wpoić, przejść przez to wszystko, aby zdać sobie sprawę, że nie są w stanie sprostać temu standardowi.

Ale to jest jeden z wielu obszarów, myślę, gdzie musimy zaufać sprawiedliwości Boga. Jak mówi Abraham w Księdze Rodzaju 18, czyż sędzia całej ziemi nie uczyni tego, co słuszne? On uczyni to, co słuszne. Teraz możemy tego nie widzieć, ale kiedy będziemy z nim, myślę, że zgodzimy się z nim, że miał rację, czyniąc to.

Ale Pan dał prawo częściowo, nie tylko po to, aby ustanowić lud i błogosławić go na wiele sposobów, ale jako pedagog. Paweł porusza ten temat w Galacjan 3, gdzie pyta, jaki był cel prawa. I zostało dodane z powodu wykroczeń. I będziemy o tym mówić, aż do przyjścia nasienia, do którego odnosiła się obietnica, a wiemy, że jest to obietnica Abrahama.

Prawo zostało wprowadzone w życie za pośrednictwem aniołów przez pośrednika. Przejdźmy do wersetu 21. Czy zatem prawo jest przeciwne obietnicom Boga? Absolutnie nie.

Bo gdyby zostało dane prawo, które mogłoby dać życie, to sprawiedliwość z pewnością przysłaby przez prawo. Ale Pismo oświadcza, że cały świat jest więźniem grzechu, aby to, co zostało obiecanie, dane przez wiarę w Jezusa Chrystusa, mogło

być dane tym, którzy wierzą. Zanim ta wiara nadeszła, byliśmy trzymeni w niewoli przez prawo, zamknięci, aż wiara zostanie objawiona.

Tak więc prawo zostało ustanowione, aby prowadzić nas do Chrystusa, abyśmy mogli być usprawiedliwieni przez wiarę. Teraz, gdy nadeszła wiara, nie jesteśmy już pod nadzorem prawa. To ostatnie stwierdzenie jest jednym z kilku, które Paweł wypowiada, które jasno pokazują, że Przymierze Mojżeszowe nie funkcjonuje już jako przymierze.

I to jest ważne, aby to zrozumieć. Przymierze Mojżeszowe zostało dane, aby ustanowić pewną formę królestwa, Starego Testamentu, państwa narodowego Izraela, w miarę jego rozwoju. I było to coś w rodzaju konstytucji dla tego królestwa, jeśli wolisz.

Miało rodzaje praw, które nie obowiązują już w kościele. Miało więc cały kapłański zbiór ustawodawstwa, o którym wiemy, że został zniesiony. A teraz mamy naszego wielkiego arcykapłana Chrystusa zamiast tego lewickiego kapłaństwa.

I przez analogię do Chrystusa, my sami jesteśmy królestwem kapłanów, ale nie mamy kapłaństwa lewickiego. Jeśli ty i ja zgrzeszymy, nie zabierzemy byka do kapłana, do świątyni itd. Ustawodawstwo socjalne zostało stworzone dla państwa agrarnego i na tak długo, jak ono istniało.

Tych praw teraz nie mamy. Żadne miejsce na świecie ich nie ma. Kościół ich nie ma.

Przymierze Mojżeszowe, jak już mówiliśmy o Przymierzu Noego, Przymierze Mojżeszowe pociąga za sobą karę śmierci za pewne rzeczy. Formą królestwa jest teraz kościół. Kościół nie ma kary śmierci.

To nie jest część naszej prerogatywy. To nie ma nic wspólnego z formą królestwa, która obecnie istnieje. Tak więc ustawodawstwo społeczne i ustawodawstwo kapłańskie nie mają już zastosowania.

Rzeczy, które wciąż mają znaczenie, to to, co można by nazwać prawodawstwem moralnym. I oczywiście myśli się o Dziesięciu Przykazaniach. A te rzeczy są zawsze prawdziwe.

I zawsze powinieneś czcić tylko Pana. Nigdy nie powinieneś cudzołożyć. Nigdy nie powinieneś składać fałszywego świadectwa, i tak dalej.

A to są rzeczy, które są podejmowane w Nowym Przymierzu. I mocą Ducha mamy zdolność, aby je wypełnić. Ale samo Przymierze Mojżeszowe, jako funkcjonujące przymierze, już nie funkcjonuje.

W Liście do Kolosan 2 Paweł mówi o tym bardzo jasno. Mówi, że anulował to prawo. Anulował ten prawny projekt ustawy, który był przeciwko nam i przybił go do krzyża.

Paweł w Rzymian 6 porusza tę samą kwestię. Mówi, że grzech nie musi być twoim panem, ponieważ nie jesteś pod prawem, ale pod łaską. I porozmawiamy więcej o tej dynamice, która jest ogromną różnicą między Starym Przymierzem a Nowym.

Ale używamy terminu pedagogou, i to jest termin w grece, który faktycznie się tu pojawia. Prawo było paidagogos, dziecko kierowca, dosłownie, zostało dane, aby zaprowadzić nas do Chrystusa. Zaprowadziło nas do Chrystusa.

Miało ono nas doprowadzić do Chrystusa, pomagając nam zrozumieć, że sami nie możemy wypełnić prawa, co jest, znowu, celem lub sednem Kazania na Górze. Tak więc prawo miało cel pedagogiczny. Prawo również wypełniło obietnice Abrahama.

To znaczy, że Przymierze Mojżeszowe również wypełniło obietnice dane Abrahamowi na pewnym poziomie w odniesieniu do niektórych rzeczy. Tak więc jest obietnica nasienia. A w Księdze Rodzaju 15, przypomnijmy sobie, wiecie, że w Księdze Rodzaju 12, przed Przymierzem Abrahama, Pan obiecał, że poprzez nasienie Abrahama, wszystkie narody, wszystkie rodziny ziemi będą błogosławione.

Ta obietnica jest podjęta i powtórzona w materiale narracyjnym Przymierza Abrahama w Księdze Rodzaju 22, gdzie Pan ją powtarza. I tak, była to obietnica przed zawarciem przymierza. Jest ona ponownie potwierdzona po zawarciu przymierza jako części umowy.

Tak więc obietnica nasienia, przez które wszyscy będą błogosławieni, jest jedną z obietnic zawartych w Przymierzu Abrahama. I wiemy, że zostało to wypełnione przez Chrystusa. I Paweł jasno to wyraża w Liście do Galatów.

No więc to jest to. Ale na wcześniejszym poziomie, tylko na płaszczyźnie historycznej z Izraelem, obietnica wielu potomków również jest spełniona. Pan nakazuje Abrahamowi liczyć gwiazdy.

Jeśli rzeczywiście możesz ich policzyć, tak będzie twoje potomstwo. Mojżesz może powiedzieć w Księdze Powtórnego Prawa na równinach Moabu, zanim przejdą i podbiją ziemię, Pan, twój Bóg, pomnożył twoją liczbę, tak że dzisiaj jesteście liczni jak gwiazdy na niebie. Tak więc istnieje jeden poziom spełnienia tej obietnicy Abrahama o wielu potomkach.

I dzieje się to po prostu liczbowo, biologicznie ze wszystkimi ludźmi Izraela, którzy pochodzą od Abrahama. Jest też obietnica implicite, jak zauważyliśmy w Przymierzu Abrahama, sądu nad Egiptem. Twoi potomkowie będą obcymi w kraju, nie swoim własnym.

Będą zniewoleni i źle traktowani przez 400 lat, ale ukarzę naród, któremu służą jako niewolnicy, a potem wyjdziecie z wielkimi dobrami. I to jest obietnica w Przymierzu Abrahama. A potem, oczywiście, to się spełnia, gdy Pan słyszy ich jęki w Egipcie i przypomina sobie swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem.

Jedno przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem, ponieważ wszyscy są w tym samym przymierzu. I nawiasem mówiąc, ten termin został zapamiętany, a to jest ważne, aby to zrozumieć. Nie jest tak, że uwaga Pana przypadkowo skupiła się na Galaktyce Andromedy i coś tam się działo, ale potem nagle sobie przypomniał.

Termin ten oznacza pamiętać, ale jest używany w znaczeniu, że teraz zwraca on uwagę na coś. Nigdy o tym nie zapomniął, ale teraz aktywnie się tym zajmuje. A w Księdze Wyjścia 6 czytamy: Słyszałem jęki Izraelitów, których Egipcjanie zniewalają.

Pamiętam moje przymierze z Abrahamem i patriarchami. Dlatego powiedz Izraelitom, poucza Mojżesza, to jest na Synaju, Ja jestem Pan. Wyprowadzę was spod jarzma Egipcjan.

Uwolnię was od bycia niewolnikami, dokładnie tak, jak obiecał Abrahamowi. Odkupię was wyciągniętym ramieniem i potężnymi aktami sądu, dokładnie tak, jak obiecał. Przyjmę was jako mój lud przez Przymierze Mojżeszowe, które wspólnie zawrą i tak dalej.

Więc ta obietnica również zostaje spełniona. I jest obietnica ziemi. Pan obiecał Abrahamowi, że jego potomkowie powrócą i odziedziczą ziemię.

A w Księdze Wyjścia 6 Pan mówi Mojżeszowi: Teraz to uruchamiam. Zaprowadzę cię do ziemi, którą przysiągłem z podniesioną ręką dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Dam ci ją jako własność, a ja jestem Panem.

Przyjrzeliśmy się więc celowi prawa, ostatecznemu, najważniejszemu celowi, pedagogicznemu celowi prowadzenia ludzi do Chrystusa i pokazywania im ich potrzeby Chrystusa. I mówiliśmy o tym, jak prawo Przymierza Prawa Mojżeszowego spełnia obietnice Abrahama. Przyjrzyjmy się teraz samemu prorokowi.

Możesz pamiętać, że mówiliśmy o dwóch typach proroków: prorokach-pośrednikach przymierza i prorokach-pozwach przymierza. Prorocy-pośrednicy przymierza to ci, przez których Pan udzielił przymierza ludziom pod sobą i po sobie. Twierdziliśmy, że Adam jest pierwszym z nich.

Noe jest następnym w kwestii przymierzy łaski powszechnej, pod którymi wszyscy nadal żyją. A potem jest Abraham. Kiedy Pan wiedział, że nadszedł właściwy czas i że

ta osoba jest właściwa, którą ukształtował do tego i wybrał do tego, wybrał Abrahama.

Odwołał go z ojczyzny i zawarł z nim przymierze, które było pierwszym przymierzem szczególnej łaski. A to przymierze, jak mówiliśmy tutaj, zapowiadało Przymierze Mojżeszowe. A ponieważ istnieje Przymierze Mojżeszowe, istnieje pośrednik przymierza dla przymierza, a jest nim Mojżesz.

A więc Mojżesz jest pośrednikiem. I warto się temu przyjrzeć. Myślę, że ciekawie jest przyjrzeć się prorockiemu powołaniu Mojżesza.

Przede wszystkim jest boska inicjacja z teofanią. I ważne jest, aby zrozumieć, że te spotkania są zawsze inicjowane przez Pana. To Pan decyduje się pojawić i coś zrobić z kimś.

A potem ma zlecenie, by wyrwać Egipt z Kanaanu. Cóż, jaka jest odpowiedź Mojżesza? Ważne jest, by pamiętać, że tak jak Mojżesz był wielkim mediatorem i prawodawcą, jak go czasami nazywano, był człowiekiem. I miał własne wątpliwości i obawy.

I tak zaczyna się sprzeciwiać. Zasadniczo, stawia wszystkie te sprzeciwy. Kim jestem? Kim jestem, żeby to robić? A potem pyta, no, kim ty jesteś? Kogo mam im powiedzieć, jeśli ty mnie pošlesz? Kogo mam powiedzieć, że mnie pošłał? I Pan odpowiada na te pytania.

A co jeśli nie uwierzą? I tak Pan daje mu znaki, które może wykonać, aby uwierzyli. A potem mówi, cóż, nie jestem elokwentnym człowiekiem. I wtedy Pan odnosi się do tego również.

Mówi, że Aaron ci pomoże. I w końcu prawda wychodzi na jaw. Mojżesz mówi, spójrz, po prostu wyślij kogoś innego.

Zasadniczo nie chcę tego robić. A Pan nie jest z tego zadowolony. Ale nadal używa Mojżesza.

Mojżesz jest posłuszny. I ta prorocza niechęć jest jednak dobrą rzeczą do odnotowania. Później możemy to zauważyć w odniesieniu do Izajasza i Jeremiasza.

Obaj wykazują niechęć do przyjęcia roli prorockiej, którą powołuje Pan. Mojżesz, prorok-pośrednik przymierza. Izajasz i Jeremiasz byli prorokami procesów przymierza pod przymierzem Mojżesza, ale nadal mieli ten sam rodzaj odpowiedzi.

Myślę, że to bardzo zdrowe, bo ludzie czasami czują się ambitni w stosunku do pewnego rodzaju pracy dla Pana. Bardzo dobrze jest mieć nawet pewien rodzaj

wątpliwości, pokory i uznania, że bez, jak mówi Jezus, beze mnie, nie możesz nic zrobić. Uznania, że, hej, nie ma sposobu, żebyśmy mogli to zrobić.

Ale Pan, jeśli nas do tego wzywa, On się o to zatroszczy. I jest w stanie umożliwić nam to zrobić. Do każdej pracy, do której nas powołał.

Ale ta niechęć, w pewnym sensie, jest w tym coś dobrego. Cóż, w każdym razie prorok ma dać Torę Pana, jego naukę, i będzie prowadził wojnę za pomocą znaków i cudów. I w rzeczywistości, Wyjścia 7 :3 jest pierwszym razem, kiedy pojawia się ta fraza, znaki i cuda, co Pan zamierza zrobić przeciwko Egiptowi.

I to jest interesujące połączenie terminów i interesujące połączenie idei. Znaki i cuda pojawiają się najpierw w Księdze Wyjścia. Będą się one zdarzać jako akt sądu lub jako akty sądu, ale są również aktami zbawienia.

A myśląc o nowym przymierzu, wiecie, Jezus czyni znaki i cuda. A jeśli spojrzymy na znaki i cuda, które czynił Mojżesz, i na znaki i cuda, które czynił Jezus, na pierwszy rzut oka wyglądają zupełnie inaczej. Mojżesz czyni znaki i zastanawia się, co mówią mu dworzanie faraona? Czy nie wiecie, że Egipt jest zniszczony? Są destrukcyjni.

Podczas gdy Jezus podpisuje i czyni cuda, oczywiście, uzdrawia. Uwalnia ludzi od złych duchów. Więc jest spora różnica, najwyraźniej, ale zasadniczo są takie same.

I oto, o co chodzi. W obu przypadkach Pan niszczy coś złego lub wynik zła, nawet chorobę. Nie chodzi o to, że jesteś chory, ponieważ zgrzeszyłeś, ale jesteś chory, ponieważ, jak wszyscy, żyjemy w upadłym, grzesznym stanie w świecie, w którym można zachorować.

I tak, kiedy Jezus uzdrawia, radzi sobie z, usuwa konsekwencje tego grzesznego środowiska, tej grzesznej rzeczywistości. I tak, i uwalnia osobę od choroby, albo z pewnością, jeśli jest to zły duch, uwalnia osobę od tego. I tak jest bardzo podobnie do tego, co Pan czyni przez Mojżesza.

Niszczy, niszczy, pokonuje złą moc, mianowicie faraona i jego intencje i siły, i używa tego zniszczenia, aby uwolnić swój lud. Więc myślę, że zawsze są dwie strony medalu, kiedy są znaki i cuda, lub prawie na pewno tam, gdzie jest uzdrowienie lub wyzwolenie. Jest zniszczenie zła, aby jego lud lub jego osoba mogły zostać uwolnione.

Ale to jest ważna część posługi Mojżesza. A ten sąd nad Egipsem, to wojna, a jak Pan zamierza go dokonać? Cóż, mówi, zatwardzę serce faraona i chociaż pomnożę moje cudowne znaki i cuda w Egipcie, on nie będzie cię słuchał. Wtedy położę rękę na Egipcie i potężnymi aktami sądu, wyprowadzę moje dywizje, mój lud, Izraelitów.

Zatwardzenie serca jest ważne. Pisałem o tym w tomie drugim całkiem sporo, ale ważne jest, aby zauważyć, że jest tu pewna sekwencja rzeczy. I znajdujesz Pana mówiącego, że zatwardzi ich serca, ale powtarzając to wielokrotnie, a potem czytasz, że faraon zatwardził swoje serce, a nawet jego armia, jego zwolennicy zatwardzili swoje serca.

A potem, w końcu, Pan zatwardza ich serca. Więc jest tu pewna dynamika i tajemnica, ponieważ jeśli przeczytasz Rzymian 9, Paweł jasno mówi, że z tego powodu wzbudziłem cię, faraonie. A Pan czyni niektóre naczynia ku czci, a niektóre ku hańbie.

Dlatego faraon jest naczyniem stworzonym do hańby. Więc jakoś Pan uczynił faraona tym, kim był, a jednak jakoś faraon jest również odpowiedzialny. I to jest tajemnica, której nie możemy rozwiązać w tym życiu, myślę.

Kiedy jesteśmy z Panem, zrozumiemy to. Ale jest tu pewna dynamika, że faraon sprzeciwia się Panu, a Pan go w tym utwierdza. I myślę, że gdyby ktoś kiedykolwiek głosił na ten temat, byłoby to dobrą rzeczą do odnotowania.

To kazanie na ten temat pomogło mi dotrzeć do Pana, uświadomić sobie, że człowiek może nadal mówić Bogu nie, a Bóg może potwierdzić tę osobę w tym. Więc to nie jest droga, którą chcemy podążać, ale to ciekawa dynamika. Sąd tutaj nie dotyczy tylko narodu lub władcy, ale bogów Egiptu.

I oczywiście sam faraon, według egipskiego myślenia, był inkarnacją boga słońca. Bardzo chrystologiczne, w istocie. Więc bóg słońca, oczywiście, był głównym bogiem Egiptu, a byli też inni bogowie.

Ale Pan jasno to tutaj mówi w noc Paschy, tej samej nocy, przejdę przez Egipt i zabiję każdego pierworodnego, zarówno ludzi, jak i zwierzęta, i dokonam sądu nad wszystkimi bogami Egiptu. Ja jestem Pan. Cóż, wszystkie plagi kulminują w tej jednej, ale warto to zauważyć, a za chwilę będziemy mieć tutaj wykres różnych bogów, ale warto zauważyć, że ostatnie dwie, plaga ciemności i sąd nad pierworodnymi, plaga ciemności przesłania słońce, a słońce było głównym bogiem Egiptu.

A faraon miał być wcieleniem słońca. A syn faraona, jego pierworodny syn, miał być kolejnym wcieleniem boga słońca. Więc kiedy Pan zabija pierworodnego każdego, a w ostrzeżeniu jest mowa, że będzie to pierworodny każdego z, lub kiedy się to stanie, zostanie spełnione, jest mowa, że był to pierworodny każdego, od osoby w więzieniu do domu faraona.

Cóż, Pan zatem, plagą ciemności, osądził boga słońca na niebie i pokazał, że jest lepszy. A plagą pierworodnych osądził domniemane wcielenie boga słońca na ziemi,

pierworodnego faraona, pokazując, że jest lepszy również tam. Więc to jest osąd, zbiorowy osąd tych bogów.

Uważano, że faraon był synem Re lub Ra, boga słońca. Ramzes II ma kilka interesujących twierdzeń w swoim zapisie inskrypcyjnym. A oto jedno, które rzekomo jest wkładane w usta jego dworu, świadczące o jego cudach, tylko jako przykład.

Jesteś jak bóg słońca, Re, we wszystkim, co robisz. To, czego pragnie twoje serce, spełnia się. Jeśli pragniesz czegoś w nocy, rano, szybko się to spełnia.

Widzieliśmy mnóstwo Twoich cudów. Nie słyszeliśmy ani nasze oczy nie widziały, a jednak się spełniły. Jeśli powiesz wodzie: „Przyjdź na górę”, powódź szybko nadejdzie po Twoim słowie.

Bo ty jesteś, przepraszam, ty jesteś Re w swoich kończynach. Innymi słowy, ty jesteś bogiem słońca, Re, Ra wcielonym. Więc to jest niezwykle chrystologiczne.

I można by się zastanawiać, jak Egipcjanie w ogóle wpadli na ten pomysł? Ponieważ to naprawdę jest później niż to, co Jezus faktycznie robi. I nie wdając się za bardzo w szczegóły, wspomnę tylko o Biblii, ponieważ Biblia jest głównie o królestwie Bożym. Nie jest o królestwie wroga.

Ale Biblia mówi nam w kilku miejscach, że istnieją złe moce, nadprzyrodzone moce za bałwochwalstwem, fałszywą religią, a nawet fałszywą teologią, lub mogą być. Tak więc w Księdze Powtórzonego Prawa 32:16 i następnych Pan przepowiada, że kiedy dotrą do ziemi obiecanej, zapomną, skąd pochodzą ich błogosławieństwa, mianowicie od Pana, i będą składać ofiary demonom, bogom, których nie znali. W 1 Liście do Koryntian 10:20 Paweł podkreśla, że poganie składają ofiary demonom.

A nawet w 1 Tymoteusza 4:1 Paweł ostrzega kościoł przed doktryną demonów w kościele. Tak więc wpływ demonów może być tam, gdzie jest bałwochwalstwo lub fałszywa religia. I warto o tym pomyśleć w kategoriach, być może, wielu religii, które istnieją teraz na świecie.

Ale sedno sprawy jest takie, jak Egipcjanie mogli na to wpaść? Cóż, nie wiemy, ile wróg wiedział o Bogu i co zamierzał zrobić. Myślimy, że możemy z całą pewnością powiedzieć, że wróg wiedział wszystko, co Bóg mu dał wiedzieć. Ale tego typu rzeczy sugerują mi, że wróg wiedział, że Bóg był cudotwórcą.

Mógł nawet wiedzieć coś o prognozie lub lepiej zrozumieć prognozę Mesjasza. Z pewnością wiedział, co Bóg powiedział Ewie w Księdze Rodzaju 3.15. Więc nie wiemy, ale to tajemnica. Dowiemy się tego, gdy będziemy z Panem, ale ciekawie jest o tym pomyśleć.

Ale tak czy inaczej, faraon był postrzegany jako wcielenie boga słońca i cudotwórcy. Ale oczywiście, to wszystko było fałszem. Mamy tu wiele osądów na temat bogów Egiptu.

Tak więc, każda z tych plag, jak wskazuje ten wykres, ma związek z jakimś bóstwem Egiptu. I jak powiedzieliśmy, kulminacją są plagi ciemności i śmierć pierworodnych, które uderzają bezpośrednio w boga słońca. Cóż, sąd Boży nad Egiptem, oczywiście, i jego bogami oznacza zbawienie dla Izraela.

A jego wojna przeciwko Egiptowi i jego bogom oznacza zbawienie dla Izraela. Wspomnieliśmy o tym, gdy mówiliśmy o przymierzu Noego. Ale kiedykolwiek Pan wydaje sąd, w rzeczywistości prowadzi wojnę przeciwko obiektowi sądu, ponieważ obiekt sądu jest mu przeciwny.

I tak to jest wojna. Przejście przez Morze Czerwone lub Przejście przez Morze Trzciniowe, co jest lepszym tłumaczeniem, ponieważ to Yam Suph , jest osądem i można by to nazwać próbą osądu wodnego. W starożytnym świecie istniało takie myślenie, że woda może być używana jako narzędzie osądu.

A w inskrypcjach ugaryckich na przykład, masz pomysł, że jednym z epitetów boga morza był również Sędzia Rzeka. I ten epitet był tam, ponieważ, powiedzmy, dwie osoby miały jakiś prawny spór o własność lub coś takiego. Mogli zostać wrzuceni do rzeki i musieliby walczyć.

A ten, który przeżył, konkluzją byłoby, coź, rzeka uznała, że ta osoba ma rację. Woda jest więc narzędziem osądu. Myślę, że w myśleniu pogańskim, to faktycznie sięga potopu.

Ale woda zaczyna być kojarzona z osądem i śmiercią w starożytnym Bliskim Wschodzie. A aspekt śmierci, czy też aspekt wrogości, ma również starożytne bliskowschodnie tło. W Babilonie bogini morskich smoków Tiamat decyduje wraz ze swoimi podwładnymi demonami, że obali boski porządek i przyniesie chaos i własne rządy.

Marduk oferuje jej walkę w imieniu bogów. On to robi. Zabija ją.

A z jej ciała tworzy świat. A potem tworzy miasto Babilon i świątynię dla siebie. Tak więc ten wzór jest obecny w starożytnym świecie konfliktu między bogiem nieba i bogiem morza, a potem jest budowa świątyni.

I tak, masz morze scharakteryzowane jako chaotyczny byt, siłę śmierci. I myślę, że to również sięga potopu, ponieważ potop przyniósł śmierć. Egipt jest czasami scharakteryzowany jako Rahab.

To nie jest ta sama Rahab, o której czytasz w Jozuego 2. To znaczy, że to zupełnie inne słowo. Hebrajski rdzeń tego Rahab oznacza działać burzliwie, kłóliwie lub chaotycznie. Rahab w Jozuego 2 oznacza coś innego.

Więc Rahab w Jozuego 2 w rzeczywistości oznacza szeroko się rozprzestrzeniać. Więc tutaj masz prostytutkę o tym imieniu. I nie jestem pewien, jak to się stało.

Ale tak czy inaczej, to dwa różne słowa. Ale niewiele wiadomo o Rahab. Ale wydaje się, że była potworem takim jak Tiamat, który przyniósł chaos i nieporządek.

Bardzo interesujące jest to, że nawet w Objawieniu 17:15 masz siły, narody, grupy językowe, siły przeciwne Bogu, scharakteryzowane jako wiele wód lub potężne wody, jako wiele wód w języku greckim. Ale tak, ta symbolika przechodzi przez całą Biblię. No i co z tego? Kiedy Pan prowadzi Izraelitów przez Morze Czerwone lub Morze Trzcinowe, są niektórzy uczeni, którzy myślą, cóż, to jest po prostu historia.

To gra na tym motywie, że Bóg ma władzę nad wodami. On zwycięża nad wodami itd. Warto pamiętać, że Pan w Księdze Wyjścia 14 i 15 nie prowadzi żadnej wojny z wodami.

On ich po prostu dzieli. To wszystko. Nigdy nie ma żadnej rywalizacji.

I to jest ważne, aby to zrozumieć. Więc to nie czerpie z mitologii starożytnego Bliskiego Wschodu. To po prostu pokazuje, że Pan jest stwórcą nieba i ziemi.

Może podzielić wody, jeśli chce. Wojna Pana jest przeciwko Egipcjowi, który jest charakteryzowany jako potwór morski, poetycko później w Psalmach i w Izajaszu. Więc jest tam ważne rozróżnienie.

No cóż, masz proroka, masz Mojżesza jako proroka i masz tę wojnę. I, ale jest jeszcze inny prorok, który jest obiecany, przepowiedziany w Księdze Powtórzonego Prawa, która jest dokumentem odnawiającym przymierze na Synaju. I znowu, to jest ważne, aby to zrozumieć.

Myślę, że już o tym wspominaliśmy, ale powtórzę, bo prawdopodobnie nie zaszkodzi powtórzyć. Pan zawarł przymierze z Izraelem na Synaju. Pamiętaj, że na mocy tego przymierza ludzie mieli przejść i zdobyć ziemię obiecaną.

Ale gdy dochodzimy do Lb 13 i 14, czytamy, że Mojżesz bardzo ostrożnie, jak się wydaje, wysłał szpiegów, aby sprawdzili ziemię. I przynieśli owoce, co sprawiło, że sprawy wyglądały bardzo obiecująco. Ale przynieśli też raport, że chociaż są tam giganci, a oni mają te, miasta mają mury sięgające nieba.

Jak możemy to zrobić? I oczywiście odpowiedź brzmi, że nie mogli tego zrobić, ale z Panem mogli to zrobić. Pan mógł to zrobić. A później to zrobił, ponieważ pod koniec Jozuego 10, czytasz, że Jozue i Izrael podbili wszystkich tych ludzi, ponieważ Pan walczył za Izrael.

Ale Izrael zawahał się na ten raport szpiegów. A nagana Pana w Liczb 14 brzmi: cóż, nie uwierzyliście mi. Nie uwierzyliście, że mogę to zrobić.

Więc będziesz wędrować po pustyni, a twoje dzieci podbiją ziemię. I tak się dzieje. Cóż, pomyślmy chwilę o tym pomyśle.

Omówiliśmy to w odniesieniu do przymierzy Adama i Noego, przymierza i jego odnowienia. I to podąża za wzorem, który widzieliśmy u Hetytów. Hetycki cesarz, suweren, ma wasala.

Wasal umiera. Syn wasala wstępuje na tron. Cesarz, król hetycki, odnawia traktat z synem i odnawia z synem traktat, który miał z ojcem.

A sposób, w jaki Hetyci to powiedzieli, był taki, że umowa, którą twój ojciec miał ze mną, ty teraz masz ze mną. Więc były traktaty, były traktaty odnowieniowe. I to jest to, czym jest Księga Powtórzonego Prawa.

Pan na równinach Moabu, Księga Powtórzonego Prawa 1, odnawia z Izraelem traktat, który z nimi zawarł, który zawarł z nimi na Synaju, lub przymierze, które z nimi zawarł. Księga Powtórzonego Prawa 29.1, to właśnie to oznacza. To jest przymierze, które zawarłem, wiesz, oprócz tego, które zawarłem na Horebie.

I tak mamy odnowione przymierze tutaj w Księdze Powtórzonego Prawa. Później w tym przymierzu, w Księdze Powtórzonego Prawa 18, mamy obietnicę innego proroka, takiego jak Mojżesz. I tak, jak powiedzieliśmy wcześniej, jest różnica między przymierzem a obietnicą.

Przymierze może zawierać obietnicę, ale obietnica nie jest przymierzem. I tak było w odniesieniu do obietnicy nasienia w Księdze Rodzaju 12 i 22. I jest to również prawdą w odniesieniu do tej obietnicy.

Pan obiecuje proroka takiego jak Mojżesz w Księdze Powtórzonego Prawa 18. Powodem tego jest to, że Izrael się bał. Pod Horebem bali się, a Pan to pochwała.

Więc mieli rację, że się bali. Mówią do Mojżesza, Mojżeszu, nie możemy stać w obecności tego świętego ognia. Ty idź i porozmawiaj z Panem.

A Pan uważa, że to słuszne. Widzieli, jak rzeczy naprawdę się mają. I tak, ja jestem święty, a oni nie.

A zatem Pan mimo wszystko zawiera swoje przymierze. On zajmuje się nimi z Mojżeszem. Ale potem obiecuje tego nowego proroka.

A powód jest podany w Księdze Powtórzonego Prawa. Spójrz, jak bali się na Synaju. Więc wzbudzę kolejnego proroka takiego jak ty.

Teraz, bądźmy szczerzy. Aby prorok był jak Mojżesz, prorok nie może być po prostu kimś, kto słyszy od Pana. Każdy prorok to robi.

Izajasz to zrobił. Micheasz to zrobił. Nawet dokonanie cudu nie wystarczy.

Eliasz i Elizeusz czynili cuda. I do tego stopnia przypominają Chrystusa. Ale aby być prawdziwym prorokiem jak Mojżesz, trzeba być pośrednikiem przymierza.

A Dawid jest pośrednikiem przymierza, prawda? Pośredniczy w przymierzu Dawidowym. Ale nawet to nie wystarczy, ponieważ jest pośrednikiem przymierza dla linii królewskiej. Ale aby być prorokiem takim jak Mojżesz, musisz pośredniczyć w przymierzu, przymierzu z nową Torą, nowym układem dla całego ludu Bożego.

I oczywiście, jedynym, który to robi, jest Chrystus. I dlatego Piotr w Dziejach Apostolskich 3 podejmuje to proroctwo i mówi, że spełnia się ono w Chrystusie. Cóż, mając to na uwadze, ten proroczy fragment w Księdze Powtórzonego Prawa 18 porusza kwestię, że Izrael jest pod proroczym przywództwem Mojżesza od, powiedzmy, 40 lat.

Pojawi się potrzeba dalszej komunikacji z Bogiem. I pytanie brzmi, jak to się stanie? Cóż, jest to teraz omówione w najpełniejszej formie w Księdze Powtórzonego Prawa. Pamiętaj, że Księga Powtórzonego Prawa jest teraz przymierzem odnowienia, Pan przygotowuje to nowe pokolenie, które dorasta, aby wejść do ziemi obiecanej.

I tak, będą potrzebować pewnych rzeczy, informacji od Pana, instrukcji od Pana. I dlatego, po pierwsze, Księga Powtórzonego Prawa ma tak wiele polemik przeciwko bałwochwalstwu, ponieważ przechodzą do kontekstu bałwochwalczego. I będą tego potrzebować.

Muszą to usłyszeć jeszcze raz. Kiedy tam dotrzesz, Księga Powtórzonego Prawa 12, nie robisz tego, co oni. Niszczysz cały ich bałwochwalczy aparat.

Czczysz mnie tylko w miejscu, które ja wybiorę. Jest wiele takich rzeczy. Ale jest też to.

Powtórzonego Prawa 13 i ten fragment mówią również między innymi o tym, że kiedy przyjdzie prorok, tak, dam wam proroków. Ale kiedy przyjdzie prorok, skąd będziecie wiedzieć, że to naprawdę prorok od Pana? Ale to proroctwo, ten fragment

tutaj, najpełniej odnosi się do kwestii, o które chodzi. Tak więc pierwsza część tego fragmentu jasno pokazuje, co jest zakazane, a czego nie należy robić.

Gdy wejdiesz do ziemi, którą Jahwe, twój Bóg, ci daje, nie ucz się postępować według obrzydliwych praktyk tych narodów. Niech nie znajdzie się wśród ciebie nikt, kto spaliłby swego syna lub córkę jako ofiarę. Oczywiście, i tak to robią, jak później gani ich Jeremiasz.

Każdy, kto uprawia wróżbiarstwo, jest wróżbitą, augurem, czarnoksiężnikiem, zaklinaczem, medium, czarodziejem lub czarnoksiężnikiem. Bo każdy, kto to czyni, jest obrzydliwością dla Pana, a z powodu tych obrzydliwych praktyk, Pan, twój Bóg, wypędza ich przed tobą. Będziesz bez winy przed Panem, twoim Bogiem.

Dla tych narodów, które zamierzasz wydziedziczyć, słuchaj wróżbitów i wieszczków, ale co do ciebie, Jahwe, twój Bóg nie pozwolił ci tego zrobić. Ważne rzeczy do zrozumienia tutaj. Dlaczego ktoś chciałby robić te rzeczy? Dlaczego ktoś chciałby konsultować takie źródła objawienia? Myślę, że sedno sprawy jest takie.

Po upadku istoty ludzkie są w stanie niepewności. Jesteśmy fundamentalnie niepewni. Ludzie w historii, w naszych czasach, my sami możemy być kuszeni, aby rozwiązać tę niepewność, zdobywając władzę, zdobywając bogactwo, cokolwiek.

Ale w starożytnym świecie bardzo wierzyli, że mogą otrzymać objawienie z jakiegoś niebiańskiego źródła. Nie wiedzieli, z jakiego. I to właśnie są te rzeczy.

I to właśnie mówi Pan: nie rób tego. Dostaniesz to ode mnie. Jest w tym trochę więcej, ponieważ termin, który jest tłumaczony jako medium w tym fragmencie, jest hebrajskim terminem, to *ov*, i wydaje się pochodzić z rdzenia, który oznacza powrót. Więc widzą, i w kilku miejscach jest używany w Biblii, jest jasne, że mieli w starożytnym świecie, tak jak ludzie mieli i mają na całym świecie dzisiaj, mają pojęcie ducha, ducha zmarłej osoby, która powróciła.

A medium to ktoś, kto rzekomo jest w kontakcie z jednym z tych duchów. A duch, będąc na wyższym poziomie, może teraz dawać ci rady, może ci mówić rzeczy i tak dalej. I myślę, że to nadal ma zastosowanie dzisiaj.

To jest prawdziwe. Jeśli pójdziesz do, proszę nie idź do medium, ale jeśli miałbyś iść do medium, ja posłałam do jednego zanim poznałam Pana. A w moim przypadku, kobieta po prostu była, to zawsze są kobiety, nie wiem dlaczego, nawet Wiedźma z Endor, nie wiem dlaczego tak jest.

Ale tak czy inaczej, ona, zdałam sobie sprawę nawet wtedy, że potrafiła dobrze czytać ludzi. Wiedziała, że wyczuła, co chcę usłyszeć, więc to powiedziała. I oczywiście większość z tego się nie spełniła.

Ale to jedno. Ale powiedzmy, że idziesz do medium lub na seans spirytystyczny, a medium mówi, że jest w kontakcie, słyszy od twojego wujka Joe, który zmarł. I zaczynasz słyszeć rzeczy, i słyszysz rzeczy, które wujek Joe wiedział, i które ty wiedziałeś, ale nikt inny nie wiedział.

Myślisz, no cóż, to jest prawdziwa okazja. Naprawdę słyszę od Wujka Joe. Bardzo w to wątpię.

Bardziej prawdopodobne jest, że słyszysz od złego ducha. Wokół są złe duchy. Wujek Joe mógł mieć jakieś złe duchy, ale wokół niego były złe duchy i wiedziały wszystkie te rzeczy.

Objawienie 27, nie, Objawienie, Księga Kapłańska 27:20 naprawdę wyjaśnia, czym są te rzeczy, ponieważ jest tam powiedziane, mężczyzna lub kobieta, w których jest przysięga, co uważam za bardzo odkrywcze, ponieważ wiemy, jaki duch może być w osobie? Cóż, ty i ja mamy własnego ducha. Paweł mówi, niech Pan zachowa twoje ciało, duszę i ducha do dnia swojego przyjścia. Mamy własnego ducha, co nawiasem mówiąc jest powodem, dla którego, jak mówi Jezus o jedzeniu, to co wychodzi z osoby czyni ją nieczystą, a nie to, co wchodzi do niej.

Nie staniesz się nieczysty, jedząc wieprzowinę. Dziś jadłem kotlet wieprzowy na śniadanie. Więc wiesz, nie jestem nieczysty, ale to, co wychodzi, pokazuje ducha osoby.

Więc masz swojego własnego ducha. Jeśli jesteś wierzący, masz Ducha Świętego. Jest tylko jeden inny rodzaj ducha, jeśli chodzi o Biblię, który może być w człowieku.

W Biblii nigdy nie ma żadnej wskazówki, że duch zmarłego może wejść w inną osobę, ale wiesz, że złe duchy mogą wejść w osobę. I Jezus, oczywiście, je wypędza. Paweł je wypędza.

Wczesny kościół ich wypędza. Ludzie wypędzają ich dzisiaj. Więc to jest obraz tutaj, myślę.

Medium jest zamieszane w kontakt ze złym duchem, a Pan nie wyjaśnia im tego teraz. Jest wiele rzeczy, których nie wyjaśnia na tym etapie objawienia, ale to jest jedna z nich. Mówi, że nie chce, abyś był zamieszany w tego rodzaju objawienie.

Druga część jasno pokazuje, że Pan wzbudzi takiego jak Mojżesz, i o tym właśnie mówiliśmy. I będziecie musieli zwrócić na niego uwagę i pamiętać, a on przypomina im, jacy byli, to właśnie o tym mówiliśmy, jak mówili, idźcie porozmawiać z tym Bogiem, a my nie możemy już dłużej stać w obecności tego Boga i wielkiego ognia. A

Pan mówi, słusznie powiedzieli to wszystko, dlatego wzbudzę proroka takiego jak ty spośród ich braci, włożę moje słowa w jego usta.

A kto nie będzie zważał na moje słowa, które on będzie mówił w moim imieniu, Ja sam będę tego od niego wymagał. Tak więc jest to prorok podobny do Mojżesza, pośrednik przymierza. A w Księdze Powtórzonego Prawa 34:10 wyraźnie jest powiedziane, że nie powstał już w Izraelu prorok podobny do Mojżesza.

Nie wiemy, kiedy napisano Księgę Powtórzonego Prawa 34.10, ale wyraźnie później w pewnym momencie. I żaden inny prorok taki jak on nie powstał aż do Chrystusa, który był wyjątkowo jak Mojżesz, pośrednikiem przymierza. Nawiasem mówiąc, być może gdzieś słyszałeś ten argument.

Słyszałem to w tym kraju. Słyszałem to w Anglii. Słyszysz się to od czasu do czasu.

Cóż, Powtórzonego Prawa 34. Powtórzonego Prawa nie mógł napisać Mojżesz, ponieważ przewidział on swoją śmierć. A czasami ewangelicy odpowiedzą, że Mojżesz był prorokiem, więc mógł przepowiedzieć swoją śmierć.

A ja mówię, nie, nie musisz tego robić. Nie. Bardzo krytyczny niemiecki uczony Martin Note zauważył, że Księga Powtórzonego Prawa ma najłatwiejszy hebrajski, jaki mamy.

Nauczyłeś się hebrajskiego wystarczająco dobrze; mógłbyś pisać w stylu Księgi Powtórzonego Prawa. Więc ktoś napisał Księgę Powtórzonego Prawa 34 jako dodatek, jako ostatnie słowo na temat całości. Kto wie? Mógł to być Jozue.

Mógł to być ktoś tuż przed wygnaniem. Nie wiemy. Ale nie musisz, wiesz.

To nie jest kontrargument przeciwko autorstwu Mojżesza. I tak, żaden inny prorok taki jak on nie powstał aż do Chrystusa, jedyne w swoim rodzaju Mojżeszowego pośrednika przymierza. Ale fragment ten oferuje archetypowy opis proroka Boga.

I tak, w tym aspekcie, można to uznać za standard, według którego należy oceniać proroków. Okej, a co ze standardami? Cóż, dopisałem tutaj słowo „recepta”, ponieważ fajnie jest mieć rzeczy aliteracyjne, prawda? Więc masz „przepisane”, masz „obietnica”. Więc nazwijmy to „receptą” zamiast „standardem”.

Ale tak czy inaczej, przepis tutaj jest tym, co jest przepisane? Patrząc teraz na te trzy części tego fragmentu razem, zaczęliśmy od tego, czego ty, w niedalekiej przyszłości, nie powinieneś robić. Następnie fragment idzie daleko do tego proroka podobnego do Mojżesza, o którym wiemy teraz, że jest w odległej przyszłości. To jest Chrystus.

Ale teraz wraca to do terażniejszości dla Izraela, co wkrótce się wydarzy, z czym wkrótce będą musieli się zmierzyć. I to jest, cóż, co z prorokiem, który nadchodzi teraz? Cóż, prorok, który ośmiela się mówić słowo w moim imieniu, którego nie nakazałem mu mówić, lub który mówi w imieniu innych bogów, ten sam prorok umrze. A jeśli powiesz w swoim sercu, jak możemy poznać słowo, którego Jahwe nie wypowiedział? Cóż, gdy prorok mówi w imieniu Jahwe, jeśli słowo nie spełni się lub nie spełni się, to jest to słowo, którego Jahwe nie wypowiedział.

Prorok powiedział to zuchwale. Nie musisz się go bać. Strach w znaczeniu szacunku lub czci, tak jak to jest czasami używane w odniesieniu do Pana.

Bojaźń Boża, bycie osobą bogobojną, nie oznacza, że boisz się Boga. Oznacza to, że należycie Go czcisz. Ta terminologia była używana również na starożytnym Bliskim Wschodzie.

Cóż, jeśli zbierzemy to wszystko razem, czego się wtedy dowiemy? Co z każdym prorokiem, który może się pojawić? Cóż, prorok musi być Izraelitą spośród twoich braci. Oczywiście, tak mówi się o prorokach takich jak Mojżesz, ale faktem jest, że Pan wzbudził Jonasza, aby udał się do Asyrii, do Niniwy, ale nigdy nie przyprowadził nikogo z Niniwy, aby prorokował Izraelowi. Nie przyprowadził cudzoziemców, aby prorokowali Izraelowi.

Więc wiesz, to będzie Izraelita. A prawdziwy prorok będzie mówił słowa, które Pan mu nakaze. Nigdy nie będzie mówił w imieniu innych bogów.

I to zostało również wskazane w Księdze Powtórzonego Prawa 13. Nadprzyrodzona wiedza o przyszłych przepowiedniach mogła być znakiem autentyczności proroka. Tak więc Chrystus w ciele jest odpowiedzią Boga na problem lęku teofanicznego w Starym Testamencie.

Pisałem o tym w książce Bóg na Synaju, ale to jest cały sens doświadczenia Synaju. Jak czytaliśmy wcześniej w tym fragmencie, Synaj i Horeb to te same góry, miejsca, które często miały dwie różne nazwy na starożytnym Bliskim Wschodzie. Bali się z powodu chwały Boga.

Nie mogli wytrzymać w obecności tego świętego ognia. I tak, Pan, to jest, nawiasem mówiąc, to jest stan ludzki po upadku. Jak argumentowałem, to jest sposób, w jaki Bóg ukazał się w Księdze Rodzaju 3. Rozmawialiśmy o tym.

Jeśli wyobrażasz sobie, jak wyglądały sprawy na Synaju, myślę, że musiało to być podobne do Księgi Rodzaju 3. Bóg pojawia się w wietrze burzy. To teofania burzy.

Gdy ludzie są w grzechu, Pan nie może objawić swojej pełnej chwały. Nie byłoby to z powodu mocy, ale z powodu świętości. To by po prostu zniszczyło ludzi.

W rzeczywistości Jan, będąc na Patmos, kiedy Pan ukazuje się w czymś ze swojej chwały, nawet jeśli wtedy mówimy o kimś, kto był blisko Jezusa, uczniu, który miał w sobie Ducha Świętego, nadal, w obecności tej chwały, upada jak martwy człowiek. A gdyby Pan pojawił się tam, gdzie ty jesteś, gdzie ja jestem dzisiaj, reakcja byłaby taka sama, gdyby pojawił się w ten sposób. Ale wcielenie jest początkiem rozwiązania tego problemu.

Więc Jezus może powiedzieć, kto widzi mnie, widzi Ojca. Pełne rozwiązanie tego problemu, oczywiście, nadejdzie na końcu wszystkich rzeczy, kiedy będziemy z Nim i zobaczymy Go, będziemy tacy jak On, ponieważ grzech zostanie zniesiony, i zobaczymy Go takim, jakim jest, i będziemy odzwierciedlać Jego chwałę. Więc Bóg w ciele, Chrystus, jest odpowiedzią na problem lęku teofanicznego w Starym Testamencie.

Jego prorocy zawsze byli częściowym lekarstwem, ponieważ oto są. Co robią prorocy? Cóż, reprezentują Boga. Pośredniczą w przekazywaniu Jego słów ludziom jako części administracji Jego królestwa.

Ale Chrystus, prorok par excellence, będzie ostatecznym lekarstwem. Okej, więc jest całkowicie właściwe mówić o Chrystusie, prawie i ewangelii w sposób proleptyczny, ponieważ wszystko to stanowi tło, a ważne jest, abyś zrozumiał stare, jeśli chcesz zrozumieć nowe. Jeśli spojrzymy na instytucję przymierza, tak jak w przypadku przymierza Abrahama, mieliśmy zaangażowanie w Księdze Rodzaju 12; mamy zaangażowanie również tutaj.

Pan oferuje relację przymierza. Przedstawia ofertę ludziom. Ludzie się z nią zgadzają, a Mojżesz donosi o ich zgodzie, więc Pan nakazuje Mojżeszowi przygotować ludzi, w tym ostrzega przed zbliżaniem się do góry, a on ich przygotowuje, a następnie zstępuje na Synaj i wzywa Mojżesza, a potem otrzymujesz kilka ostrzeżeń o tych ostrzeżeniach przed zbliżaniem się, po prostu dlatego, że ludzie muszą zrozumieć, wiesz, że nie możesz, Pan jest święty i po prostu nie możesz podejść zbyt blisko.

I tak jakoś, oczywiście, w Księdze Wyjścia 3, Pan ukazał się Mojżeszowi i powiedział mu, żeby zdjął sandały, bo to święta земля, ale był dość blisko Pana i teraz jest na górze. Ale jakoś, myślę, że uważamy, że Pan go chronił, chronił każdego, komu pozwolił mieć dostęp do tego stopnia, ale ludzie muszą zrozumieć, że nie jest to coś, co im wolno robić. To dla ich własnego dobra.

On trzyma ich na dystans. I to jest oczywiście kolejna wielka różnica tutaj, znowu z Chrystusem, wiesz, w Chrystusie wcielonym mogą widzieć Ojca, a ty i ja mamy Ducha Chrystusa mieszkającego w nas, więc ta odległość jest usunięta z powodu tego, co Chrystus zrobił przynajmniej w pewnym znacznym stopniu. Cóż, potem pojawiają się warunki.

Dostajesz dziesięć przykazań, które są podstawowymi postanowieniami przymierza, a później dostajesz szczegółowe postanowienia. Inne ważne rzeczy, które się tu dzieją, to błogosławieństwa i nakaz podboju oraz postanowienia. Tak więc jest to przymierze, tak jak przymierze Abrahama obejmowało to, co moim zdaniem błędnie nazywano przyznaniem, które obejmowało rzeczywiście dar ziemi, ale ziemię do podboju, więc jest to w rzeczywistości nakaz podboju.

Więc teraz również przymierze Mojżeszowe podejmuje to i daje nakaz podboju. Wkroczysz i podbijesz ziemię. Jeśli przeczytasz ten fragment w Księdze Wyjścia 23, jest on bardzo interesujący, ponieważ Pan mówi tam: Poślę przed tobą mojego anioła i musisz być posłuszny wszystkiemu, co on powie.

On nie wybaczy, jeśli nie będziesz posłuszny. A jak później Jezus jest wyzywany i pytany, cóż, kto może odpuszczać grzechy, jeśli nie sam Bóg? A On jest Bogiem, oczywiście, więc może odpuszczać grzechy. I tak implikacja tutaj wydaje się być taka, że ten anioł jest w rzeczywistości Bogiem.

Cóż, jak to możliwe? Cóż, termin anioł jest używany; podstawowe znaczenie terminu anioł w języku greckim, w języku hebrajskim, pochodzi od słowa, które oznacza iść. A więc anioł, słowo malak, jest posłańcem. Tak więc na przykład w 1 Królów 19, Jezabel wysłała Malaka i wysłała posłańca, aby zagrozić Eliazowi.

A potem Eliaz ucieka, a potem malak, anioł Pański, przychodzi i mu służy. Więc malak może być ludzkim posłańcem lub stworzonym aniołem posłańcem. Greckie słowo angelos oznacza to samo, zasadniczo posłaniec.

Chodzi o to, że podstawowym sensem jest posłaniec. Dlatego możesz mieć malak Pana, który nie jest stworzoną istotą, ale jest posłańcem. Innymi słowy, przedwcielony syn funkcjonuje jako posłaniec.

I są chwile, kiedy myślę, że to jest wskazane. W odcinku z płonącym krzewem w Księdze Wyjścia 3, kiedy masz naprzemienne użycie terminów posłaniec, Malak, anioł Pański i Pan, obaj mówią, że są używane zamiennie. To by sugerowało, że myślę, że może ten Malak jest przedwcielonym synem na posłannictwie, który przekazuje tę wiadomość.

I to wydaje się być tutaj również wskazane, ponieważ ten malak Jahwe, ten posłaniec Pana, Pan mówi, że moje imię jest w nim. Co oznacza, że moja istota jest w nim. Tak więc, to bardzo wskazuje na myśl, że ten posłaniec Pana, który będzie ich poprzedzał w bitwie, jest w rzeczywistości synem, przedwcielonym synem.

I byłoby to bardzo stosowne, ponieważ to wcielony syn, który poprzedzał nas w wojnie królestwa. Więc to ma sens. Interesujący fragment.

Tak czy inaczej, jest zerwanie przymierza i jest posiłek ratyfikacyjny przymierza, o którym rozmawiamy za chwilę. Ale to tam Mojżesz, Nadab, Abihu i 70 starszych idzie i jedzą posiłek w obecności Pana. Potem w końcu przychodzi Mojżesz; przekazuje postanowienia ludu i buduje ołtarz i 12 filarów symbolizujących dwie strony.

Ołtarz symbolizuje Pana, a filary symbolizują plemiona. A potem jest cięcie przymierza, krew przymierza, które Pan skrócił z wami dosłownie zgodnie ze wszystkimi tymi słowami. Następnie posiłek ratyfikacyjny przymierza.

Czasami, jak widać, tak robiono w starożytnym Bliskim Wschodzie. Kiedy przymierze lub traktat zostały uzgodnione, odbywał się posiłek. Mamy przykład tego w Księdze Rodzaju 26, gdzie Abimelech i Izaak musieli zawrzeć traktat, przysięgę między nimi, przymierze. Kiedy to zrobili, czytamy, że na końcu Izaak przygotował dla nich ucztę.

Jedli i pili. Złożyli sobie przysięgę, a Izaak odesłał ich w drogę i odeszli w pokoju. Co ciekawe, spożywają posiłek przymierza i odchodzą w pokoju.

Cóż, to po prostu antycypuje to, co widzisz w nowym przymierzu, gdzie Jezus mówi, Jezus tutaj proleptycznie, to znaczy z wyprzedzeniem, on proleptycznie przechodzi przez rytuał cięcia przymierza. Prawdziwe cięcie ma miejsce na krzyżu. Ale on jest z Eucharystią; z Ostatnią Wieczerzą, on czyni to symbolicznie.

Weźcie i jedzcie, a to jest ciało moje. Pijcie z tej krwi. To jest krew moja przymierza, która za wielu będzie wylana i tak dalej.

I co mamy tutaj w obu przypadkach? Cóż, na Synaju w Księdze Wyjścia 24 mamy Boga i proroka Mojżesza ze starszymi Izraela na górze. W przypadku Wieczernika mamy Mojżesza jako pośrednika przymierza, prawda? Więc na Synaju masz Boga, masz pośrednika przymierza, masz starszych. W Wieczerniku masz pośrednika przymierza, Jezusa, który jest również Bogiem w ciele ze swoimi starszymi lub uczniami w Wieczerniku, wyniesionym miejscu.

W obu przypadkach masz krew przymierza i masz perspektywę pokoju. Wiesz, po posiłku paschalnym Jezus mówi: pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Tak więc ten wzór się powtarza i rzeczywiście, to było w umyśle Boga, zanim stworzył wszechświat.

I w rzeczywistości, oczywiście, dla niego, było to już skończone zanim stworzył wszechświat. Ale cudowne odpowiedniki. Również związane z tym wszystkim jest budowanie świątyni.

Zauważyliśmy w tym, co nazywamy głównym paradygmatem, że jego pełna wersja polega na tym, że Bóg działa przez swojego ducha; teraz patrzymy na sytuację przymierza Mojżesza, poprzez słowo lub postać proroka, aby walczyć i pokonać swoich wrogów. Ustanawia przymierze ze swoim ludem, a to ustanawia ich jako swój lud. Następnie ustanawia świątynię ze swoim ludem, ponieważ chce mieszkać wśród nich.

To pierwszy raz od Edenu, kiedy mamy obecność świątyni. To pierwszy raz od upadku, kiedy Bóg ma lud. I wystarczająco dużo, aby w kontekście starożytnego świata mógł mieć świątynię.

Tak, robi. I tak, jest to budynek świątyni jako część tego. Znajdujemy to w przypadku świątyni jako przybytku, oczywiście, w Księdze Wyjścia i podczas wędrówek po pustyni i przez jakiś czas po tym.

Znajdujemy tam również coś, co zauważyliśmy już w Księdze Rodzaju 1, wzór wypełniania przykazań, jak to się nazywa lub łańcuch. A zatem jeśli tłumaczysz te rzeczy po hebrajsku, przekonasz się, że tłumaczenie staje się łatwiejsze od tego momentu, ponieważ zasadniczo powtarza terminy, które już przetłumaczyłeś. Pan wydaje polecenia dotyczące budowy przybytku i jego wyposażenia.

A potem czytamy, jak te rzeczy są wykonywane. Są spełniane. Wzór wypełniania przykazań ma wskazywać, i to jest prawdą w starożytnym świecie; to jest prawdą w Starym Testamencie, to jest prawdą w Nowym.

Wskazuje na autorytet tego, kto wydaje polecenie. Autorytet jest taki, że to, co ten ktoś nakazuje, musi być wykonane dokładnie w tych samych warunkach, które zostały nakazane. Tak więc to jest wzór budowania świątyni.

Rozumiemy, że w nowym przymierzu mamy nową świątynię, która jest budowana i zamieszкана, i to jesteśmy my, i to jest kościół. I wkrótce porozmawiamy o tym więcej. Ale to jest schemat.

I do tego momentu mamy ustanowienie przymierza. Była wojna, wojna, aby uwolnić ludzi. I tak, mógł ich wyprowadzić, ustanowić ich przymierzem jako swój lud i mieć tę obecność świątyni.

Teraz jednak nadciąga kolejna wojna, o której i innych aspektach porozmawiamy w następnym wykładzie.

To dr Jeffrey Niehaus i jego wykład na temat teologii biblijnej. To sesja 6, Przymierze Mojżeszowe, część 1.